REJESTR DOTYCZY: Nr. rejestracyjny

LESNIAKOWA Maria Cecylia

z d. wdowa po płk. Janie

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. 23.2.1904 w Kaukaz

kraj: .....

zm. 12.3.1987 w Londyn

kraj: .....

pochowany spopielona

Dane personalne

Płk WP

gł.komendantka PSK

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 13.3.1987 - wiadomość

" " 19, 20, 23 i 25.3.1987 - nekrologi

Tydzień Polski 28.3.1987 - nekrologi

Kościół św. Andrzeja Boboli w Londynie: Panteon Narodowy

REJESTR DOTYCZY:

LEŚNIAK Maria Cecylia z d. Emeryk

s/c Piotra i Cecylii

z d. Regulskej

± 23 lutego 1904 w Czyiatury

kraj: KAUKAZ

-+ ..... w .....

kraj: .....

pochowany: .....

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

Indeks

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

ADM.

SEKRETARIAT
KÓŁ ODDZIAŁOWYCH

„Kolięty"

F

CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

1) NAZWISKO i IMIĘ:	2) STOPIEŃ WOJSKOWY i STARSZ. lub DATA AWANSU:	3) DATA URODZENIA:	4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY):
LESNIAKOWA MARIA, CECYLIA	PUŁKOWNIK 15.XI.1944.	23.II.1904.	Pomocnicze woj. Służba kobiet

5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione):

a. KOMENDANTKA GŁÓWNA POM. WOJS. SŁUŻBY KOBIET. S.G. NACZELNEGO WODZA
b. P.O. " " " " " " " "
c. K-TKA OBOZU POM. WOJ. ST. KOBIET PRZY DZIE I KORPUSU W SZKOCJI

6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE:

7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY:
a) obecny według oceny własnej DOBRY.
b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku „A"

8) STAN RODZINNY:
a) samotny (tak - nie) NIE
b) żonaty
c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu —
d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat —
e) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny POLSKA

9) ZAWÓD CYWILNY:	10) NABYTA SPECJALNOŚĆ i WYSZKOLENIE PO WOJNIE:	11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:
URZĘDNIK (WYŻSZA SZKOŁA HANDL)		SEKRETARKA, BUCHALTER w 4-ch GABINETACH DENTYSTYCZNYCH

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALEO SFOŁECZNYM FOZA KOŁEM ODDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):
P.S.K.; TOW. PRZYJACIÓŁ TEATRU POLSKIEGO; ZJEDNOCZENIE POLEK NA EMIGRACJI;

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY: 30, Avenue Gdns
London W.3

14) UWAGI:

POLACY W ŚWIECIE - ŹRÓDŁA DO BIOGRAFII - WIEK XX

zebrał i opracował Bohdan Olgierd Jeżewski.

Wydawnictwo zawiera dane o osobach polskiej narodowości lub pochodzenia zmarłych poza Polską lub tych - zamieszkałych stale poza jej granicami - które śmierć zaskoczyła podczas pobytu w Polsce. W miarę możliwości uwzględniono i osoby zmarłe w Kraju, jeśli stwierdzono, że w okresie II wojny światowej pełniły służbę w Armii Polskiej na Zachodzie, a następnie do Polski powróciły.

Nie jest to słownik biograficzny, a jedynie rejestracja faktu istnienia i losu poszczególnych osób. Historyk czy badacz tej epoki znajdzie w rejestrze podstawowe dane o interesującej go postaci, a z cytowanych przy nazwisku źródeł uzyska bliższe dane o jej działalności. Ułatwią mu pracę obszerne przypisy podające błędy, sprzeczności napotykane w źródłach oraz - gdzie było to możliwe do stwierdzenia - informacje o męskich potomkach zmarłych.

Materiały do tej pracy gromadzone są od końca r. 1942.

Przez zgrupowanie w archiwum wydawnictwa materiałów dokumentacyjnych jak: nekrologi, wspomnienia, artykuły, autobiografie, informacje od rodzin, a nawet w pewnych wypadkach dokumenty osobiste, metryki, akty zejścia, fotografie itp. - udostępniono wgląd do wielu źródeł bez konieczności szukania ich po bibliot i innych archiwach. Ta dokumentacyjna podbudowa całej pracy będzie odpowiednio technicznie przystosowana dla udostępnienia jej badaczom.

Wydawnictwo składać się będzie z trzech tomów obejmujących pięć części.

Ze względów technicznych przyjęto odwrotną kolejność chronologiczną tak, że:

TOM I - będzie obejmował lata 1960 - 69 (część pierwsza od A - Ł jest w maszynopisie, część druga od M - Ż - maszynopis w przygotowaniu).

TOM II - za lata 1939 - 59 (w dwóch częściach jak wyżej - przygotowany do opracowania).

TOM III - za lata 1900 - 38 (w jednej części).

Przewidywane są dwa suplementy:

- rejestr zmarłych w roku 1970 i uzupełnienia do tomu I,
- rejestr zmarłych w roku 1971 i uzupełnienia do tomu II.

=======

Każdy tom obejmie:

- nazwiska zmarłych w porządku alfabetycznym, podstawowe o nich dane, kolejny numer rejestracyjny oraz źródła. O każdej osobie starano się podać: nazwisko, imiona, dzień, miesiąc, rok i miejsce (cmentarz) wiecznego spoczynku lub fakt spopielenia. Nazwiska zmienione prawnie po r.1939 podawane są po nazwisku właściwym w nawiasach klamrowych. Nazwiska zmienione przed r.1939 (przeważnie potomków dawnych emigracji) - na pierwszym miejscu, a dawne na drugim w nawiasach klamrowych;
- przypisy;
- skorowidze ważniejszych zawodów zmarłych;
- wykaz użytych skrótów;
- wykaz źródeł z których korzystano przy tej pracy oraz ich znaki rozpoznawcze.

Wypełnia redakcja

Tom .....

część .....

Redakcja wydawnictwa
POLACY W ŚWIECIE - ŹRODŁA DO BIOGRAFII
298, Northfield Avenue, London W.5.

Przesyłamy wymagane informacje:

LEŚNIAK MARIA, CECYLIA (NÉE EMERYK)

nazwisko i pełne imiona zmarłego, jeśli nazwisko było zmienione podać na pierwszym miejscu rodowe, na drugim, przybrane w nawiasie.

1904, luty, 25, CZYIATURY-KAVKAZ

rok, miesiąc, dzień i miejsce urodzenia

rok, miesiąc, dzień i miejsce śmierci

powód śmierci

nazwa cmentarza i nr grobu

PIOTR, CECYLIA Z DOMU REGULSKA

imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki

MĘŻATKA

stan rodzinny (kawaler, żonaty, wdowiec)

JAN LEŚNIAK

imię i nazwisko panieńskie żony męża

imiona, rok i miejsce urodzenia dzieci

ŹRÓDŁA, które są znane podpisującemu: nekrologi, artykuły, wydawnictwa (nazwy czasopism i wydawnictw, daty i rok wydania).	Wypełnia redakcja

Wiarogodność powyższych danych stwierdzam podpisem

Data:

Leśniak, Cecylia Kawiakom

podpis

Nazwisko, imię i adres literami blokowymi.

część .....

Redakcja wydawnictwa
POLACY W ŚWIECIE - ŹRÓDŁA DO BIOGRAFII
298, Northfield Avenue, London W.5.

Przesyłamy wymagane informacje:

LEŚNIAK MARIA, CECYLIA (NÉE EMERYK)
nazwisko i pełne imiona zmarłego, jeśli nazwisko było zmienione podać na pierwszym miejscu rodowe, na drugim, przybrane w nawiasie.

1904, luty, 25, CZYIATURY-KAVKAZ
rok, miesiąc, dzień i miejsce urodzenia

rok, miesiąc, dzień i miejsce śmierci

powód śmierci

nazwa cmentarza i nr grobu

PIOTR, CECYLIA Z DOMU REGULSKA
imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki

MĘŻATKA
stan rodzinny (kawaler, żonaty, wdowiec)

JAN LEŚNIAK
imię i nazwisko panieńskie ~~żony~~ MĘŻA

imiona, rok i miejsce urodzenia dzieci

ŹRÓDŁA, które są znane podpisującemu: nekrologi, artykuły, wydawnictwa (nazwy czasopism i wydawnictw, daty i rok wydania).	Wypełnia redakcja

Wiarogodność powyższych danych stwierdzam podpisem

Data:

Leśniak, Cecylia Kaszubska
podpis
Nazwisko, imię i adres literami blokowymi.

.....

.....

W 10 rocznicę śmierci

Maria Cecylia Emeryk urodziła się w 1904 r. na Kaukazie w miejcowości Cziatura, gdzie ojciec jej Piotr Emeryk posiadał kopalnię manganu. Jej matką była Cecylia Emerykowa z domu Regulska, córka członka Rządu Narodowego z lat powstania styczniowego.

Gdy otworzyły się możliwości powrotu do wolnej Polski w 1918 roku, rodzina Emeryków wróciła do kraju. Ojciec po przywiezieniu rodziny do Warszawy wrócił do ówczesnego Petersburga, mając nadzieję odzyskania z banków swoje kapitały i, jak wielu ludzi w latach rewolucji bolszewickiej, zaginął bez wieści.

Maria, zwana przez całe życie Marutą, kończy gimnazjum w Warszawie, następnie Szkołę Główną Handlową.

Pracuje w Polskiej Agencji Telegraficznej – PAT – na stanowiskach administracyjnych – za tę pracę zostaje odznaczona w 1935 roku Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W 1936 roku poślubia majora Jana Leśniaka, oficera Sztabu Głównego.

We wrześniu 1939 roku razem z PAT-em odbywa ewakuację na Wschód. Dociera do Lwowa i nie chcąc przekraczać granicy rumuńskiej wraca do Warszawy.

W lutym 1940 roku, dzięki staraniom męża (oficer wywiadu na Niemcy), wyjeżdża przez Włochy do Francji, gdzie zaczyna pracować w PCK.

Po upadku Francji Maruta jako siostra PCK ewakuuje się do Wielkiej Brytanii. Po kilku miesiącach pracy w Polskiej Misji Katolickiej w Londynie zostaje kierowniczką świetlicy w dowództwie I Polskiego Korpusu w Szkocji, a po pewnym czasie referentką świetlic i kantyn na terenie Szkocji.

W jesieni 1941 roku wraz z tworzeniem przez gen. Władysława Andersa armii polskiej na terenie ówczesnego Związku Sowieckiego powstał problem tysięcy kobiet napływających do polskich obozów wojskowych, szukających tam ratunku. Gen. Władysław Anders,chcąc ocalić te kobiety, tworzy Pomocniczą Służbę Kobiet przy swojej armii. Kiedy w 1942 roku w Londynie przy Ministerstwie Obrony Narodowej powstaje Komenda Pomocniczej Służby Kobiet, Komendantką Główną PSK zostaje Zofia Leśniowska, córka gen. Sikorskiego, a jej zastępczynią Maria Leśniakowa. Obie ukończyły uprzednio angielską podchorążówkę dla kobiet i uzyskały stopnie podporuczników.

W dniu 18 lutego 1943 roku komendantką główną PSK zostaje mianowana Maria Leśniakowa.

W końcowym okresie wojny, kiedy PSK wchłonęła kobiety – żołnierzy AK uwalniane z obozów niemieckich w Niemczech, służba kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie liczyła ponad 7 tys. żołnierzy.

W wojsku ogólnym – 5500, w tym Wojskowy Korpus Sióstr Służby Zdrowia – 750, w marynarce wojennej – 110, w lotnictwie – 1080. Kobiety pełniły służbę jako lekarze, siostry i personel pomocniczy w szpitalach, pracowały w biurach, magazynach, pralniach, kuchniach, były szyfrantkami, radiotelegrafistkami, obsługiwały centrale telefoniczne, pełniły ciężką i niebezpieczną służbę jako kierowcy w kompaniach transportowych, pracowały w szkołach, świetlicach, kantynach.



Płk Maria Leśniakowa

PSK zorganizowała szkoły dla Młodszych Ochotniczek w warunkach wojennych 466 dziewcząt ukończyło liceum, 645 zdało tzw. małą maturę, 235 ukończyło szkołę powszechną.

Zorganizować i prowadzić tak wielką pracę, dać tak duży wkład kobiet w walkę na obczyźnie – było wielkim zadaniem.

Według słów Marii Leśniakowej: „Trud ten nie jest zasługą jednostek, ale wszystkich kobiet".

Po demobilizacji i pozostaniu na emigracji politycznej w Londynie, Maria Leśniakowa dalej ofiarnie pracuje dla Kraju i społeczności polskiej na obczyźnie.

Jest prezesem Głównej Komisji Skarbu Narodowego, członkinią Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczącą Rady Zjednoczenia Polskiego.

Inicjatorką powstania i przewodniczącą do ostatniej chwili Rady Koła Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych. Przewodniczącą Komitetu Uczczenia Pamięci Zesłanych i Zamęczonych Polaków w ZSRR.

Do ostatniej chwili w ciągu dziesięciu lat, przewodniczącą Zjednoczenia Polek na Emigracji. Zmarła po krótkiej chorobie 12 marca 1987 r., a jej pogrzeb stał się wielką manifestacją patriotyczną w Londynie.

Ze słów przemówienia gen. Klemensa Rudnickiego: „Rozumiemy wszyscy i czujemy, że w tej trumnie jest coś więcej, a nie tylko pułkownik Maria Leśniakowa, tam jest postać historyczna, a postacie historyczne mają to do siebie, że stają się własnością narodu. To co Ona zrobiła w życiu i czym była, wyrasta poza obręby typowości".

***

Ciocia Maruta była w moim życiu od zawsze. Poprzez pierwsze czytanie opowieści „O krasnoludkach i sierotce Marysi", poprzez wszystkie choroby wieku dziecięcego przebyte w warszawskim mieszkaniu Wujostwa w „Domu bez kantów" na rogu Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia poprzez wiele wzruszeń dzieciństwa.

Potem była wojna, Ciocia Maruta nagle zniknęła, ale wszystko się wtenczas wokół zmieniło.

Wróciła po wojnie poprzez ciągłą troskę o nasze losy, poprzez listy i paczki.

Pomoc od Niej nadchodziła ciągle w najgorszych latach powojennych – wtedy gdy trzeba było w zniszczonej Warszawie życie urządzać od nowa i kształcić dzieci.

W kostiumie przysłanym przez Nią przechodziłam całe studia. Wiedziałam, że jest daleko, ale myśli i kocha nas jakbyśmy byli tuż obok.

Była zawsze drugim brzegiem, do którego mogłabym płynąć w wypadku życiowej katastrofy. Świadomość istnienia bezpiecznej przystani jest niezwykle ważna w życiu każdego człowieka, szczególnie młodego i szczególnie żyjącego w niepewnych czasach i na niepewnym gruncie. A przecież tak żyliśmy całymi dziesięcioleciami w Polsce.

Zawsze wiedziałam, że mnie kocha i że mogę na nią liczyć. Gdy to powiedziałam u schyłku Jej życia, krzyknęła niecierpliwie: „Czemu nie wiedziałam, że tak myślisz, czemu z tego nie korzystałaś?". Odpowiedziałam, że ja to czułam, dawało mi to pewność w życiu i poczucie bezpieczeństwa. I to było niezmiernie ważne. Myślę, że przy swoim wielkim sercu mogła w różnym stopniu być tą bezpieczną przystanią dla wielu osób i taka niech zostanie w pamięci tych, którzy Ją znali.

Gdy po śmierci cioci Maruty, wezwana do Londynu Jej ostatnią wolą, porządkowałam domowe archiwum, znalazłam ślad Jej modlitw i próśb o naszą pomyślność zanoszonych do Boga poprzez Stolicę Apostolską.

Moje całe życie układało się bardzo szczęśliwie. Czy to dzięki Jej miłości i staraniom?

Irena Stopniewicz-Forsewicz

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

PŁK MARIA LEŚNIAKOWA

Mija właśnie już rok od zgonu śp. płk. Marii Leśniakowej (12.III.1987) b. komendantki Głównej Pomocniczej Służby Kobiet (PSK), wieloletniej przewodniczącej Zjednoczenia Polek na Emigracji, wybitnej działaczki niepodległościowej i społecznej. Nie było chyba żadnej ważniejszej organizacji, czy instytucji w której by nie zajmowała kierowniczego stanowiska jak np. w Radzie Narodowej RP, Skarbie Narodowym, Radzie Kombatanckiej, Radzie Zjednoczenia Polskiego, Radzie Koła Kobiet Żołnierzy, Radzie Bibliotecznej i wielu innych. W ostatnich latach przewodniczyła Komitetowi Uczczenia Pamięci Zesłanych i Zamęczonych Polaków w ZSRR.

Wszyscy, którzy z nią współpracowali podziwiali Jej talent organizacyjny, energię, inicjatywę i determinację. Potrafiła rozwiązywać trudne problemy i swym humorem rozładowywać napięcia i nieporozumienia. Była wzorem i przykładem ofiarnej i rzetelnej pracy niepodległościowej, społecznej i charytatywnej. Dzięki Jej niestrudzonym wysiłkom, ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet otrzymały swe prawa żołnierskie. Czuła na niedolę rodaków nie szczędziła sił i czasu na organizowanie pomocy dla najbardziej pomocy tej potrzebujących zarówno w Kraju jak i tu na emigracji.

Jeszcze parę dni przed śmiercią pomagała w przygotowaniu wielkiego transportu z odzieżą i obuwiem do kraju.

Pani Maria — Maruta jak ją powszechnie nazywano — urodziła się w 1904 r. w miejscowości Czyjatury w Gruzji, na Kaukazie, gdzie Jej ojciec był właścicielem kopalni manganu. Matka patriotka polska, córka członka Rządu Tymczasowego 1862/63 Regulskiego wyjechała z 3 córkami i synem wraz z emigracją gruzińską do Polski, ale już bez męża, który zaginął w zawierusze rewolucyjnej.

W Warszawie po zdaniu matury p. Maruta ukończyła studia ekonomiczne na Wyższej Szkole Handlowej i podjęła pracę w dziale finansowym Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). W latach trzydziestych należała do popularniejszych postaci w Warszawie. Cechowały ją obok urody, wesołe usposobienie, niezależność sądów, uczynność, koleżeństwo i humor. W lecie z zamiłowaniem grała w tenisa a w zimie rozkoszowała się sportem narciarskim.

W 1936 r. wyszła za mąż za płk. Jana Leśniaka, jednego z wybitnych oficerów Sztabu Głównego. W lutym 1940 r., dzięki staraniom męża udało się Jej via Włochy dotrzeć do Paryża. Korzystając z tego, że ukończyła w Warszawie kursy sióstr Czerwonego Krzyża rozpoczęła pracę w PCK. Po upadku Francji ewaku-

kie same prawa i przywileje dla swych „pestek" jakie mieli mężczyźni-żołnierze. Nigdy nie zrażały Ją w tej pracy opory i przeszkody na które natrafiała.

Po demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych w W. Brytanii przebywała przez szereg lat wraz z mężem w Niemczech, gdzie płk Jan Leśniak pełnił służbę konsultanta przy naczelnym dowództwie alianckim a później w Stanach Zjednoczonych.

Po powrocie do Londynu rzuciła się w wir pracy społecznej i niepodległościowej z pełną energią, oddaniem i ofiarnością, jakie ją cechowały przez całe życie. Z Jej inicjatywy powstało Koło Kobiet Żołnierzy*).

W uznaniu zasług w 1935 r. została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z czego zawsze była bardzo dumna, a po wojnie na emigracji otrzymała Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta.

Bóg łaskawy dał Jej lekką śmierć a pogrzeb przybrał charakter manifestacji narodowej. Zasłużyła sobie na to. Zostanie w pamięci jako gorąca patriotka, dzielna i ofiarna Polka.

A.W.

***) W ciągu całego życia była entuzjastyczną czytelniczką — szukała dobrych książek rozmaitych dziedzin literatury i nauki. Po śmierci męża skarżyła się często, że nie ma z kim dzielić się opiniami z przeczytanej lektury. Prenumerowała wszystkie wybitniejsze pisma emigracyjne.**

wym, Radzie Kombatanckiej, Radzie Zjednoczenia Polskiego, Radzie Koła Kobiet Żołnierzy, Radzie Bibliotecznej i wielu innych. W ostatnich latach przewodniczyła Komitetowi Uczczenia Pamięci Zesłanych i Zamęczonych Polaków w ZSRR.

Wszyscy, którzy z nią współpracowali podziwiali Jej talent organizacyjny, energię, inicjatywę i dedzonym wysiłkom, ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet otrzymały swe prawa żołnierskie. Czuła na niedolę rodaków nie szczędziła sił i czasu na organizowanie pomocy dla najbardziej pomocy tej potrzebujących zarówno w Kraju jak i tu na emigracji.

Jeszcze parę dni przed śmiercią pomagała w przygotowaniu wielkiego transportu z odzieżą i obuwiem do kraju.

czasowego 1862/63 Regulskiego wyjechała z 3 córkami i synem wraz z emigracją gruzińską do Polski, ale już bez męża, który zaginął w zawierusze rewolucyjnej.

W Warszawie po zdaniu matury p. Maruta ukończyła studia ekonomiczne na Wyższej Szkole Handlowej i podjęła pracę w dziale finansowym Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). W latach trzydziestych należała do popularniejszych postaci w Warszawie. Cechowały ją obok urody, wesołe usposobienie, niezależność sądów, uczynność, koleżeństwo i humor. W lecie z zamiłowaniem grała w tenisa a w zimie rozkoszowała się sportem narciarskim.

W 1936 r. wyszła za mąż za płk. Jana Leśniaka, jednego z wybitnych oficerów Sztabu Głównego. W lutym 1940 r., dzięki staraniom męża udało się Jej via Włochy dotrzeć do Paryża. Korzystając z tego, że ukończyła w Warszawie kursy sióstr Czerwonego Krzyża rozpoczęła pracę w PCK. Po upadku Francji ewakuowana została do W. Brytanii. Po kilku miesiącach pracy w Komitecie Opieki nad Więźniami, gdzie Jej głównym obowiązkiem było odwiedzanie chorych Polaków w szpitalach i więzieniach, zostaje referentką świetlic i kantyn polskich przy dowództwie I Korpusu gen. Kukiela w Szkocji. Z tą chwilą p. Maria rozpoczęła swą karierę wojskową, która zapewni jej poczytne miejsce w historii wojska polskiego na Zachodzie.

Po ukończeniu angielskiej podchorążówki dla kobiet i uzyskaniu stopnia podporucznika, Min. Obrony Narodowej mianowało ją zastępczynią komendantki głównej PSK (komendantką była Zofia Leśniowska — córka gen. Sikorskiego). Po rezygnacji Z. Leśniowskiej ze stanowiska w lutym 1943 główną komendantką PSK została płk. Maria Leśniakowa. Na tym stanowisku walczyła dzieląc ta-

Zbrojnych w W. Brytanii przebywała przez szereg lat wraz z mężem w Niemczech, gdzie płk Jan Leśniak pełnił służbę konsultanta przy naczelnym dowództwie alianckim a później w Stanach Zjednoczonych.

Po powrocie do Londynu rzuciła się w wir pracy społecznej i niepodległościowej z pełną energią, oddaniem i ofiarnością, rakter manifestacji narodowej. Zasłużyła sobie na to. Zostanie w pamięci jako gorąca patriotka, dzielna i ofiarna Polka.

A.W.

**) W ciągu całego życia była entuzjastyczną czytelniczką — szukała dobrych książek rozmaitych dziedzin literatury i nauki. Po śmierci męża skarżyła się często, że nie ma z kim dzielić się opiniami z przeczytanej lektury. Prenumerowała wszystkie wybitniejsze pisma emigracyjne.*

Maria C. Leśniakowa

WALKA O POLSKĘ TRWA

Referat wygłoszony na Pierwszym Światowym Zjeździe Polek w Toronto 23-25 maja 1978 roku.

Naród w Kraju i my, rozsiani po całym świecie, jesteśmy solidarni — nie uznaliśmy i nigdy nie uznamy uchwał teherańskich i jałtańskich, które pozbawiły nas połowy naszego przedwojennego terytorium, narzuciły nam siłą rządy komunistyczne, obce naszemu duchowi, naszej odwiecznej tradycji i dorobkowi kulturalnemu.

Polski tak zwany „sejm" i tak zwany „rząd" nie reprezentują wolnej woli narodu, a ostatnie zmiany w konstytucji, przeciwko którym powstał Kościół i naród, poszły w kierunku jeszcze większego uzależnienia Polski od Zw. Sowieckiego.

Zdajemy sobie sprawę, że zaanektowane kraje środkowo-wschodniej Europy mają służyć tylko i wyłącznie imperialistycznym celom Zw. Sowieckiego. Cała gospodarka tych krajów jest straszliwie wyzyskiwana przez Zw. Sowiecki.

Emigranci, uchodźcy, zesłańcy nie tylko przechowują kulturę narodową, ale są zarzewiem, albo powinni być zarzewiem politycznej myśli i działania.

Jesteśmy jedyną wolną częścią narodu polskiego, my którzy żyjemy poza Krajem.

Kraj ma prawo liczyć na nas, a my mamy obowiązek głosić prawdę o naszym narodzie, o warunkach, w których po układach teherańskich i jałtańskich się znalazł pod dominacją sowiecką, wbrew woli całego narodu.

Od pierwszych chwil po wojnie, głosiliśmy w całym świecie żądanie przywrócenia niepodległości i wolności, zastępowaliśmy wtedy Kraj, który straszliwym terrorem nieznanym w naszej całej historii — zmuszano do milczenia.

Obecnie Kraj przemawia. Tym samym rola naszej emigracji się zmieniła, ale nasze obowiązki są tym większe.

Minęło od końca wojny 33 lata, widzimy, że nawet pokolenie wychowane już w narzuconym mu

nych.

W Kraju do władz pisane są listy, protesty, memoriały, wszystkie są jawne — podpisywane pełnym imieniem i nazwiskiem, a nieraz i zajmowanym stanowiskiem, mimo że wbrew konstytucji, sygnatariusze tych pism są prześladowani, przetrzymywani przez milicję, bici bestialsko i stosowane są w stosunku do nich różne represje i szykany.

Ludzie ci wykazują niezwykłe bohaterstwo — bo przecież żyją w kraju, w którym jedynym pracodawcą jest państwo, które jeżeli zechce pozbawia obywatela pracy, skazując go i jego rodzinę na głód i poniewierkę. Wiemy, że ten system jest szeroko stosowany.

Studentów pozbawia się możliwości kontynuowania nauki.

Właśnie minął rok od śmierci zamordowanego w bestialski sposób studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — Stanisława Pyjasa, a dochodzenia w sprawie tego mordu nie było i nie są nawet wszczynane!

W kwietniu br. Komitet Samoobrony Społecznej KOR opracował „białą księgę" pt. Dokumenty Bezprawia. Podane tam są zeznania osób z imieniem i nazwiskiem, które bądź to w czasie tzw. przesłuchiwania przez Milicję Obywatelską lub też Służbę Bezpieczeństwa byli bici, torturowani, maltretowani. Kiedy się czyta te zeznania, to trudno jest doprawdy uwierzyć, że w XX wieku podobne traktowanie może mieć miejsce i to w kraju, który głosi hasła wolności i równości. Ludzie są okaleczeni i zostają inwalidami na całe życie. Są to przeważnie ludzie młodzi, obarczeni rodzinami. To właśnie Komitet Samoobrony Społecznej KOR i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela tam w Polsce walczą otwarcie z tole-

mem cenzury i kłamstwa w nauce.

Ta postawa narodu polskiego i wypadki, które jej towarzyszą, nakładają na nas w wolnym świecie — jak już powiedziałam — obowiązki coraz większe. Jesteśmy Krajowi potrzebni, Kraj ma prawo na nas liczyć, a my mamy obowiązek Krajowi w jego nierównej walce z narzuconą i bezwzględną dyktaturą pomagać.

Oto co pisze „Opinia", organ Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela: *„Uważamy, że cała, bez wyjątku emigracja, bez względu na jej podziały wewnętrzne, powinno skupić wysiłki na dwóch najważniejszych problemach: kwestia niepodległości oraz obrony praw człowieka i obywatela. Od Polaków na Obczyźnie oczekujemy odpowiedzialności za Polskę i odpowiedzialności wobec Kraju".*

Słowa te napisane w Kraju wymownie świadczą, że emigracja powinna być zorganizowana i powinna działać.

Wiemy, że emigracja już w wielu wypadkach pomogła Krajowi w jego zmaganiach moralnie, a nawet materialnie. Obywatelski Komitet Obrony Robotników w Londynie pod przewodnictwem ambasadora Edwarda Raczyńskiego zebrał wśród Polaków na Zachodzie przeszło 39.000 funtów szter. Ogłoszony w prasie polskiej na zachodzie list działaczy KOR-u potwierdził, że przekazane z tego funduszu pieniądze dotarły do Kraju w całości.

Niezależna Oficyna Wydawnicza powstała w Polsce i ma na celu prawdziwą wolność słowa, a nie monopol państwowy, jak to jest we wszystkich krajach pod dominacją komunistyczną. Nie mają to być tylko wydawnictwa polityczne ale mają one służyć różnorodnym inicjatywom twórczym. Społeczeń-

z nich, którzy z takich czy innych względów nie mogą wrócić, otrzymali przynajmniej pełne prawa przynależne mniejszościom narodowym. Kapłanów polskich, kościołów, szkoły polskiej i bodaj możliwości odwiedzania swoich rodzin w Polsce, nie mówiąc już o innych prawach.

W czasie Zjazdu w Krakowie Polaków z całego świata, tak szeroko rozreklamowanego przez rząd Polski Ludowej nie było ani jednego Polaka ze Zw. Sowieckiego. I mimo obecności Polaków z Wolnego Świata padł tylko jeden jedyny głos, upominający się o nich i to właśnie Polaka z Wielkiej Brytanii.

Musimy pamiętać o pomordowanych w Katyniu naszych braciach. Cały świat powinien o tej strasznej zbrodni wiedzieć, a my powinniśmy tę zbrodnię stale światu przypominać.

Ufam, że Pierwszy Światowy Zjazd Polek odegra wielką rolę na drodze skoordynowania i zespolenia naszych wysiłków dla zniewolonego Kraju i że dadzą one dobry plon.

W Wielkiej Brytanii odbył się w roku 1970 Pierwszy Zjazd Polek zwołany z inicjatywy Zjednoczenia Polek na Emigracji, odbył się ten Zjazd pod hasłem: „Służymy Sprawie Polskiej". Na mocy uchwały tego zjazdu powstała Komisja Porozumiewawcza Polskich Niepodległościowych Organizacji Kobiecych w Wielkiej Brytanii, do której należy prezszło 20 kobiecych organizacji i Komisję tą my tutaj reprezentujemy.

Nie jest to organizacja nadrzędna, ale koordynująca nasze wysiłki w służbie dla Polski. Komisja nasza współpracuje ze wszystkimi emigracyjnymi organizacjami kobiecymi innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, jak i nasz Kraj — zniewolonych.

Nasze organizacje kobiece należą jednocześnie do Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii,

zmieniła, ale nasze obowiązki są tym większe.

Minęło od końca wojny 33 lata, widzimy, że nawet pokolenie wychowane już w narzuconym mu systemie komunistycznym, pozbawionym wolnej prasy, zakłamanej historii, przymusowej należności do organizacji komunistycznych — podnosi głowę — bierze czynny udział w demokratycznych ruchach oporu.

Wypadki w Poznaniu w r. 1956, kiedy robotnik wyszedł na ulice miasta żądając wolności i chleba; rozruchy studenckie w roku 1968, wypadki na Wybrzeżu w r. 1970, wypadki w Ursusie i Radomiu w 1976 roku, są nie tylko przejawem bohaterskiej postawy naszego narodu, ale świadczą o tym, że naród nasz, jego wszystkie warstwy są przeciwne dyktatorskiemu systemowi komunistycznemu.

Kraj walczy otwarcie przeciwko bezprawiu.

Powstały takie demokratyczne ruchy oporu jak KOR (Komitet Obrony Robotników) obecnie Komitet Samoobrony Społecznej KOR. Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Komitety Samopomocy Studenckiej, niezależny Ruch Studencki i cały szereg innych młodzi, obarczeni rodzinami. To właśnie Komitet Samoobrony Społecznej KOR i Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela tam w Polsce walczą otwarcie z tolerowanym przez rząd PRL bezprawiem. A co my?

Ostatnio powstało Towarzystwo Kursów Naukowych, którego zadaniem jest, by młodzież polska poznała prawdziwą historię swojego narodu i inne zagadnienia, a nie wypaczony i sfałszowany ich obraz. Jak wiemy szereg wydarzeń w naszej historii jest w ogóle przemilczany. Wykłady te są jawne i odbywają się w prywatnych domach, choć wykładowcy i słuchacze są przetrzymywani, nieraz nawet bici, mimo tych szykan wykłady w dalszym ciągu odbywają się, a młodzież nasza gremialnie na nie uczęszcza. Towarzystwo Kursów Naukowych powszechnie znane jako „Latające Uniwersytety" podało dokładny program wykładów i seminariów na r. 1977-1978, podając imiona i nazwiska wykładowców. Wykłady dotyczą zarówno tematów historycznych, literackich, socjologicznych, gospodarczych i innych, a nawet politycznych. Jest to jeszcze jedna forma walki z narzuconym systemem we wszystkich krajach pod dominacją komunistyczną. Nie mają to być tylko wydawnictwa polityczne ale mają one służyć różnorodnym inicjatywom twórczym. Społeczeństwo w Kraju i na emigracji musi tą inicjatywę poprzeć — muszą być materiały do druku, ale jest też konieczna pomoc finansowa. My, Polacy w wolnym świecie, mamy obowiązek tę akcję poprzeć i stale popierać. Jak bardzo w Polsce łakną wolnego słowa niech świadczy fakt, że robotnicy zniszczyli 2 radiostacje zagłuszające.

Na Zjeździe Polaków w Wielkiej Brytanii w lutym tego roku zebrano na Fundusz Obrony Wolności Słowa w Kraju, wśród obecnych na Zjeździe prawie £700 — jest to dowodem, że stać nas, że potrafimy być hojni. Nie jestem tutaj w roli kwestarki, pragnę jednak podkreślić, że musimy być ofiarni i odpowiedzieć na ten apel i na inne, które mogą być, by teraz pomóc niezależnej, podziemnej prasie w Polsce, której ukazuje się coraz więcej. Wiemy przecież, że krążą w Kraju książki wydawane w tak zwanym „samizdacie".

Prezydent Stanów Zjednoczonych otwarcie i gorąco popiera sprawę praw człowieka i obywatela. Jego stanowisko było formalnym zarzewiem w walce o te prawa, gdyż upominający się o to nie mieli dotychczas żadnego poparcia. Prezydent Carter, będąc w Polsce poruszył też sprawę łączenia rodzin.

W audycjach Wolnej Europy przemawiali do Polaków trzej kongresmani polskiego pochodzenia, w okresie Wielkanocy (Klemens Zabłocki, przewodniczący Komisji Spraw Międzynarodowych Izby Reprezentantów, Lucjan Nedzi, wieloletni adwokat, członek Izby Reprezentantów i Edward Derwiński, członek Komisji Spraw Międzynarodowych), wszyscy oni w swoich audycjach poruszyli sprawę dążenia narodu polskiego do pełnej wolności i niepodległości.

My mamy także obowiązek pamiętać, że w Związku Sowieckim są wciąż jeszcze setki tysięcy obywateli polskich, deportowanych do Zw. Sowieckiego w czasie ostatniej wojny. Wiemy, że rząd Polski Ludowej nie opiekuje się nimi. To my musimy upominać się o ich powrót do Polski. A ci Środkowo-Wschodniej, jak i nasz Kraj — zniewolonych.

Nasze organizacje kobiece należą jednocześnie do Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, które skupia 66 organizacji społecznych w W. Brytanii.

Niektóre nasze organizacje społeczne są również reprezentowane w ośrodkach o charakterze politycznym.

My Polski w W. Brytanii nie mamy żadnych kompleksów feministycznych, nie korzystamy i nie korzystałyśmy nigdy z żadnych taryf ulgowych. Jesteśmy częścią społeczeństwa polskiego i dlatego udział kobiet we wszystkich organizacjach na uchodźstwie powinien być powszechny.

Mamy obowiązek i powinnyśmy pracować na wszystkich odcinkach. Uważamy, że udział kobiet we wszelkich poczynaniach niepodległościowych jest konieczny i winien być powszechny.

Odczytane dzisiaj słowa Kardynała świadczą o tym, że te obowiązki mamy i Kraj na nas liczy.

Kobiety polskie wielokrotnie wykazały swój patriotyzm i wielki wkład w sprawę walki o niepodległość Ojczyzny. Wkład kobiet w ostatniej wojnie światowej, ich udział w Polskich Siłach Zbrojnych w Kraju i na Zachodzie i w ruchu oporu na terenie Polski okupowanej był niewymierny. W Armii Krajowej kobiety wykonywały nieraz najbardziej niebezpieczne zlecenia, a niemal zawsze były kurierkami i łączniczkami, a kiedy trzeba było to stanęły do walki z bronią w ręku w jednym szeregu z mężczyznami.

W obecnych demokratycznych ruchach oporu w Kraju widnieje wiele nazwisk kobiet zarówno ze starszego jak i młodszego pokolenia. Zdajemy sobie sprawę, że za ten udział są prześladowane i ponoszą ciężkie konsekwencje.

Walka nie zawsze oznacza wojkę z orężem w ręku, bo gdy oręż zostaje wytrącony z ręki, zostaje duch, który jest stokroć silniejszy od siły fizycznej.

Wierzymy głęboko w zwycięstwo, służymy i służyć będziemy Sprawie Polskiej zawsze i wszędzie

Niech mi wolno będzie zakończyć stwierdzeniem:

WALKA O POLSKĘ TRWA!

Maria C. LEŚNIAKOWA

LEKARSTWA DO POLSKI

- Materiały dentystyczne.
- Wszystkie leki produkcji angielskiej, szwajcarskiej, niemieckiej, francuskiej, U.S.A. i innych przodujących producentów światowych.
- Okulary, aparaty słuchowe.
- Pończochy na żylaki.
- Wykonywanie recept krajowych,

wykona i wyśle bez zwłoki

NAJWIĘKSZY POLSKI DOM WYSYŁKOWY NA ŚWIECIE

TAZAB OF LONDON

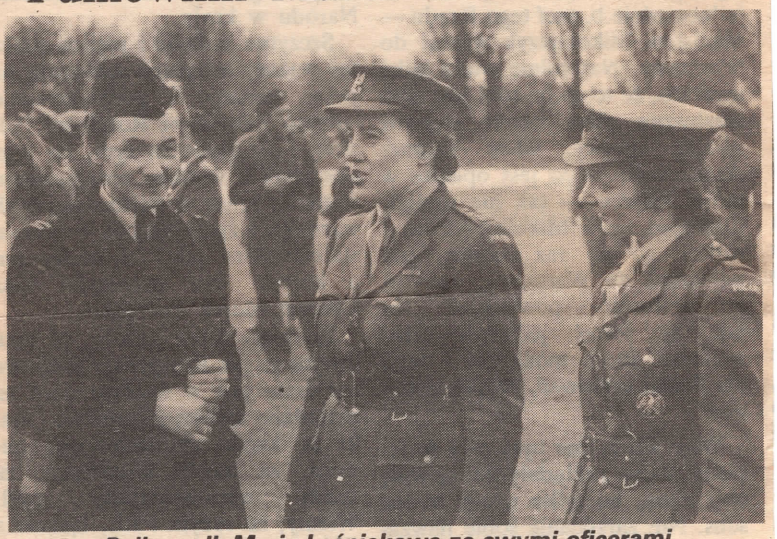
273 OLD BROMPTON ROAD

LONDON, SW5 9JB

DP 16.06.1987

Z żałobnej karty

Pułkownik Maria C. Leśniakowa



Pułkownik Maria Leśniakowa ze swymi oficerami

Dnia 12 marca 1987 roku odeszła na wieczną wartę pułkownik Maria Leśniakowa, Główna Komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie 2 wojny światowej.

Maria Cecylia Leśniakowa, z domu Emeryk, urodziła się w Czyjaturach, (Kaukaz — Gruzja) 23.2.1904 roku. Studia akademickie (W.S.H.) kończy w Polsce i rozpoczyna pracę w Polskiej Agencji Telegraficznej — PAT. Dzięki nieprzeciętnym zdolnościom i znajomości obcych języków obejmuje stanowisko kierownika personalnego. W tym czasie spotyka przyszłego męża, mjra dypl. Jana Leśniaka, pomocnika Szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza.

Wybuch wojny zastaje Ją w Polsce. W marcu 1940 roku, przez Włochy przybywa do Francji, gdzie pełni funkcje świetliczanki w polskich oddziałach wojskowych, po czym zostaje ewakuowana jako siostra PCK (mając ukończony kurs PCK przed wojną) do Anglii. Przydzielona do ks. prał. W. Staniszewskiego, Wikariusza Generalnego na Wielką Brytanię, pracuje przy weryfikacji internowanych przez władze brytyjskie Polaków, którzy nie posiadali osobistych dokumentów. Następnie pełni funkcje świetliczanki w Szkocji i jest referentką świetlic i kantyn przy D-twie I Korpusu.

We wrześniu 1942 roku zostaje wydelegowana do Oddziału I Sztabu Naczelnego Wodza Wojsk Polskich, celem organizowania Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet.

Od lutego 1943 r. Maria Leśniakowa była Komendantką Główną Pomocniczej Służby Kobiet przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich w Londynie. Zasadniczym zadaniem Komendy Głównej P.S.K. było opracowanie projektów dekretów, rozkazów wykonawczych, organizacyjnych, wyszkoleniowych, oraz dostosowanie już istniejących regulaminów i instrukcji do potrzeb służby kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych. Ustawa z 9.4.1938 r. o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej przewidywała ochotniczy zaciąg kobiet na wypadek wojny: Nie było żadnych rozporządzeń wykonawczych.

Maria Leśniakowa jako Komendantka Główna PSK zdawała sobie sprawę z ważności i ogromu pracy jaki Ją czekał. Wraz ze swoim personelem Komendy Głównej przystąpiły do bardzo trudnego obowiązku z całym entuzjazmem, energią i uporem. Cel osiągnęła. Sprawy ochotniczego zaciągu kobiet do wojska i wszystkich ich obowiązków i uprawnień zostały uregulowane rozkazami Ministerstwa Obrony Narodowej.

Pani pułkownik Maria Leśniakowa służbę w Armii Krajowej traktowała z miłością i dumą. W pamiętniku swoim pisze: „Zdawało mi się, że będąc w wojsku jestem bliższa Polski, że słowo Ojczyzna zacznie we mnie żyć".

Odeszła od nas wybitna działaczka emigracyjna. Do końca życia była żołnierzem walczącym o Niepodległą Polskę. Sprawy Polski, niesienie pomocy potrzebującym — było treścią Jej życia.

Społeczność emigracyjna doceniła Jej zasługi. Kościół nie mieścił zebranego tłumu w dniu pogrzebu. Gdy okryta flagą trumna opuszczała świątynię po skromnej ceremonii (zgodnie z życzeniem zmarłej) pochyliły się w hołdzie wszystkie głowy.

Cześć Twej Pamięci, Pani Komendantko!

Czesława Chrząstowska
por. PWSK

****

T.P. 8.3.1997 W dziesiątą rocznicę śmierci

ś. † p.

płk. MARII LEŚNIAKOWEJ

zostanie odprawiona msza św. żałobna, w kościele św. A. Boboli, 1 Leysfield Rd., W12, w środę 12 marca 1997 r. o godz. 10.00.

O czym zawiadamiają

SIOSTRZENICA I PRZYJACIELE

2212

Ś. † P. TP 28.03.1987

płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Honorowa członkini Związku SMO, zmarła w Londynie 12 marca 1987 roku.

Serdecznego Przyjaciela z żalem żegna

ŚWIATOWY ZWIĄZEK SZKÓŁ MŁODSZYCH OCHOTNICZEK

2259/1

T. P. 12.III 88

Ś. † P.

pułkownik **MARIA LEŚNIAKOWA**

honorowa członkini Związku S.M.O., nasza Serdeczna Przyjaciółka.

W pierwszą rocznicę śmierci o modlitwę za Nią proszą

MŁODSZE OCHOTNICZKI

2206/1

W pierwszą rocznicę śmierci

Ś. † P. DP 8.03.1988

płk MARII LEŚNIAKOWEJ

za spokój Jej duszy zostanie odprawiona msza św. w sobotę 12 marca 1988 r. o godz. 6 wieczorem w kościele Św. Andrzeja Boboli przy 1 Leysfield Rd., Londyn W12.

ZJEDNOCZENIE POLEK NA EMIGRACJI
KOŁO KOBIET I ŻOŁNIERZY PSZ

2178/2

Ś. † P. DP 20.03.1987

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

długoletni i zasłużony Powiernik Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, ur. w 1904 r. na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie.

Żegnamy Ją z wielkim żalem

POWIERNICY FUNDACJI
Z BRZEZIA LANCKORONSKICH

2231/2

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania pogrzebu oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych

Ś. † P. DP 3.04.1987

płk Marii Cecylii z Emeryków Leśniakowej

serdeczne Bóg zapłać

SIOSTRA, SIOSTRZENICA, RODZINA W KRAJU I ZAGRANICĄ

2278/1

D.P. 25.III.87 Ś. † P.

Pułkownik MARIA LEŚNIAKOWA

Wybitna i zasłużona działaczka emigracji niepodległościowej, była główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet, przewodnicząca Zjednoczenia Polek na Emigracji, była przewodnicząca Rady Zjednoczenia Polskiego.

Z żalem żegnamy niestrudzoną działaczkę społeczną, która do ostatnich chwil swego życia służyła sprawie polskiej.

ZARZĄD GŁÓWNY I RADA
ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO

2243/2

Ś. † P. TP. 28.03.1987

Płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Przewodnicząca Komitetu Uczczenia Pamięci Zesłanych i Zamęczonych Polaków w Rosji Sowieckiej i wieloletnia członkini Komisji Porozumiewawczej Polskich Niepodległościowych Organizacji Kobiecych w W. Brytanii, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 marca.

Z wielkim żalem zawiadamia

KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI ZESŁANYCH
I ZAMĘCZONYCH POLAKÓW W ZSSR I KOMISJA
POROZUMIEWAWCZA POLSKICH NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH
ORGANIZACJI KOBIECYCH

2255/1

T.P. 28.III.87 Ś. † P.

Płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Przewodnicząca Komitetu Uczczenia Pamięci Zesłanych i Zamęczonych Polaków w Rosji Sowieckiej i wieloletnia członkini Komisji Porozumiewawczej Polskich Niepodległościowych Organizacji Kobiecych w W. Brytanii, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 marca.

Z wielkim żalem zawiadamia

KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI ZESŁANYCH
I ZAMĘCZONYCH POLAKÓW W ZSSR I KOMISJA
POROZUMIEWAWCZA POLSKICH NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH
ORGANIZACJI KOBIECYCH

2255/1

Ś. † P. PP 25.03.1987

Pułkownik MARIA LEŚNIAKOWA

Wybitna i zasłużona działaczka emigracji niepodległościowej, była główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet, przewodnicząca Zjednoczenia Polek na Emigracji, była przewodnicząca Rady Zjednoczenia Polskiego.

Z żalem żegnamy niestrudzoną działaczkę społeczną, która do ostatnich chwil swego życia służyła sprawie polskiej.

ZARZĄD GŁÓWNY I RADA
ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO

2243/2

Ś. † P.

DP 20.03.1987

Pułkownik

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

ur. na Kaukazie 23 lutego 1904 r., zmarła w Londynie 12 marca 1987 r.

Odznaczona Komandorią Orderu Odrodzenia Polski. Wybitna działaczka emigracji niepodległościowej. Członkini Rady Narodowej RP, b. przewodnicząca Głównej Komisji Skarbu Narodowego.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele p.w. Św. Andrzeja Boboli we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok w krematorium Mortlake.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RADA NARODOWA RP

GŁÓWNA KOMISJA SKARBU NARODOWEGO

Zamiast kwiatów prośba o ofiart na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX. 2235/2

Ś. † P.

DP 19.03.1987

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Pułkownik W.P.

wdowa po dypl. płk. Janie Leśniaku

wieloletnia przewodnicząca Zjednoczenia Polek na Emigracji, wybitna działaczka niepodległościowa i społeczna, gorąca patriotka ur. w 1904 r. na Kaukazie, po krótkiej chorobie zmarła w Londynie 12 marca 1987, okrywając żałobą członkinie Zjednoczenia Polek i całą emigrację niepodległościową.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona we czwartek 26 marca o godz. 11 rano w kościele Św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Rd. Londyn W12, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie zwłok w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem żegna Ją

ZJEDNOCZENIE POLEK NA EMIGRACJI

Zamiast kwiatów na trumnę prosimy o datki na Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX lub Skarb Narodowy pod tym samym adresem. 2227/2

Ś. † P.

DP 23.03.1987

Płk MARIA LEŚNIAKOWA

Główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w czasie 2 wojny światowej, wielce zasłużona Polka w powojennym życiu społecznym i politycznym Emigracji, zmarła w Londynie w dniu 12 marca 1987 r.

Msza św. żałobna za spokój Jej duszy zostanie odprawiona w kościele Św. Andrzeja Boboli przy 1 Leysfield Road, Londyn W12, we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem o tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA W KRAJU

Do dyspozycji uczestników pogrzebu będzie ustawiony autokar w pobliżu Kościoła.

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 2240/2

Ś. † P.

DP 19.03.1987

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

ur. 23 lutego 1904 na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 w Londynie.

Absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie — b. komendantka główna Pomocniczej Służby Kobiet w okresie II wojny światowej.

Jej niestrudzonym wysiłkom ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet zawdzięczają swe prawa żołnierskie.

Po zakończeniu wojny była inicjatorką założenia Koła Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, którego do ostatniej chwili była przewodniczącą Rady.

Wybitna działaczka społeczna i polityczna — zajmowała kierownicze stanowiska w wielu najważniejszych organizacjach emigracyjnych. Niezłomnie wierna idei Niepodległości Polski — hojnie wspomagała wszelkie inicjatywy emigracyjne. Nie szczędziła sił i zdrowia w załatwianiu spraw pomocy dla Kraju.

W uznaniu Jej zasług była odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Drogą Komendantkę żegna z wielkim bólem

KOŁO KOBIET ŻOŁNIERZY PSZ

Zawiadomienie o dacie pogrzebu będzie podane oddzielnie

Ś. † P.

DP 23.03.1987

Płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

b. główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet, przewodnicząca Rady Koła Kobiet Żołnierzy PSZ, odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, urodzona 23 lutego 1904 r. na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie.

Odeszła od nas ofiarna obywatelka — żołnierz, która nie szczędziła wysiłków w służbie niepodległości Ojczyzny.

Cześć Jej pamięci!

RADA ORGANIZACJI KOMBATANCKICH PSZ

- **Koło Kobiet Żołnierzy PSZ**
- **Koło Żołnierzy Armii Krajowej**
- **Rada Wojska**
- **Stowarzyszenie Lotników Polskich**
- **Stowarzyszenie Marynarki Wojennej**
- **Stowarzyszenie Polskich Kombatantów**
- **Związek Inwalidów Wojennych PSZ**

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 7227/2

Ś. † P.

TP 12.03.1988

pułkownik MARIA LEŚNIAKOWA

honorowa członkini Związku S.M.O., nasza Serdeczna Przyjaciółka.

W pierwszą rocznicę śmierci o modlitwę za Nią proszą

MŁODSZE OCHOTNICZKI

2206/1

Ś. † P.

DP 20.03.1987

Pułkownik

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

ur. na Kaukazie 23 lutego 1904 r., zmarła w Londynie 12 marca 1987 r.

Odznaczona Komandorią Orderu Odrodzenia Polski. Wybitna działaczka emigracji niepodległościowej. Członkini Rady Narodowej RP, b. przewodnicząca Głównej Komisji Skarbu Narodowego.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele p.w. Św. Andrzeja Boboli we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok w krematorium Mortlake.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RADA NARODOWA RP

GŁÓWNA KOMISJA SKARBU NARODOWEGO

Zamiast kwiatów prośba o ofiart na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX. 2235/2

Ś. † P.

DP 19.03.1987

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Pułkownik W.P.

wdowa po dypl. płk. Janie Leśniaku

wieloletnia przewodnicząca Zjednoczenia Polek na Emigracji, wybitna działaczka niepodległościowa i społeczna, gorąca patriotka ur. w 1904 r. na Kaukazie, po krótkiej chorobie zmarła w Londynie 12 marca 1987, okrywając żałobą członkinie Zjednoczenia Polek i całą emigrację niepodległościową.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona we czwartek 26 marca o godz. 11 rano w kościele Św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Rd. Londyn W12, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie zwłok w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem żegna Ją

ZJEDNOCZENIE POLEK NA EMIGRACJI

Zamiast kwiatów na trumnę prosimy o datki na Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX lub Skarb Narodowy pod tym samym adresem. 2227/2

Ś. † P.

DP 23.03.1987

Płk MARIA LEŚNIAKOWA

Główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w czasie 2 wojny światowej, wielce zasłużona Polka w powojennym życiu społecznym i politycznym Emigracji, zmarła w Londynie w dniu 12 marca 1987 r.

Msza św. żałobna za spokój Jej duszy zostanie odprawiona w kościele Św. Andrzeja Boboli przy 1 Leysfield Road, Londyn W12, we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem o tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA W KRAJU

Do dyspozycji uczestników pogrzebu będzie ustawiony autokar w pobliżu Kościoła.

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 2240/2

Ś. † P.

DP 19.03.1987

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

ur. 23 lutego 1904 na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 w Londynie.

Absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie — b. komendantka główna Pomocniczej Służby Kobiet w okresie II wojny światowej.

Jej niestrudzonym wysiłkom ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet zawdzięczają swe prawa żołnierskie.

Po zakończeniu wojny była inicjatorką założenia Koła Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, którego do ostatniej chwili była przewodniczącą Rady.

Wybitna działaczka społeczna i polityczna — zajmowała kierownicze stanowiska w wielu najważniejszych organizacjach emigracyjnych. Niezłomnie wierna idei Niepodległości Polski — hojnie wspomagała wszelkie inicjatywy emigracyjne. Nie szczędziła sił i zdrowia w załatwianiu spraw pomocy dla Kraju.

W uznaniu Jej zasług była odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Drogą Komendantkę żegna z wielkim bólem

KOŁO KOBIET ŻOŁNIERZY PSZ

Zawiadomienie o dacie pogrzebu będzie podane oddzielnie

Ś. † P.

DP 23.03.1987

Płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

b. główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet, przewodnicząca Rady Koła Kobiet Żołnierzy PSZ, odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, urodzona 23 lutego 1904 r. na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie.

Odeszła od nas ofiarna obywatelka — żołnierz, która nie szczędziła wysiłków w służbie niepodległości Ojczyzny.

Cześć Jej pamięci!

RADA ORGANIZACJI KOMBATANCKICH PSZ

- **Koło Kobiet Żołnierzy PSZ**
- **Koło Żołnierzy Armii Krajowej**
- **Rada Wojska**
- **Stowarzyszenie Lotników Polskich**
- **Stowarzyszenie Marynarki Wojennej**
- **Stowarzyszenie Polskich Kombatantów**
- **Związek Inwalidów Wojennych PSZ**

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 7227/2

Ś. † P.

TP 12.03.1988

pułkownik MARIA LEŚNIAKOWA

honorowa członkini Związku S.M.O., nasza Serdeczna Przyjaciółka.

W pierwszą rocznicę śmierci o modlitwę za Nią proszą

MŁODSZE OCHOTNICZKI

2206/1

DP 23.3.87

Ś. † P.

Płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

b. główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet, przewodnicząca Rady Koła Kobiet Żołnierzy PSZ, odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, urodzona 23 lutego 1904 r. na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie.

Odeszła od nas ofiarna obywatelka — żołnierz, która nie szczędziła wysiłków w służbie niepodległości Ojczyzny.

Cześć Jej pamięci!

RADA ORGANIZACJI KOMBATANCKICH PSZ

— **Koło Kobiet Żołnierzy PSZ**
— **Koło Żołnierzy Armii Krajowej**
— **Rada Wojska**
— **Stowarzyszenie Lotników Polskich**
— **Stowarzyszenie Marynarki Wojennej**
— **Stowarzyszenie Polskich Kombatantów**
— **Związek Inwalidów Wojennych PSZ**

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 7227/2

D.P. 23.3.87

Ś. † P.

Płk MARIA LEŚNIAKOWA

Główna komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w czasie 2 wojny światowej, wielce zasłużona Polka w powojennym życiu społecznym i politycznym Emigracji, zmarła w Londynie w dniu 12 marca 1987 r.

Msza św. żałobna za spokój Jej duszy zostanie odprawiona w kościele Św. Andrzeja Boboli przy 1 Leysfield Road, Londyn W12, we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem o tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA W KRAJU

Do dyspozycji uczestników pogrzebu będzie ustawiony autokar w pobliżu Kościoła.

Zamiast kwiatów prosimy o ofiary na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, (43 Eaton Place, London SW1X 8BX). 2240/2

D.P. 19.3.87

Ś. † P.

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Pułkownik W.P.

wdowa po dypl. płk. Janie Leśniaku

wieloletnia przewodnicząca Zjednoczenia Polek na Emigracji, wybitna działaczka niepodległościowa i społeczna, gorąca patriotka ur. w 1904 r. na Kaukazie, po krótkiej chorobie zmarła w Londynie 12 marca 1987, okrywając żałobą członkinie Zjednoczenia Polek i całą emigrację niepodległościową.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona we czwartek 26 marca o godz. 11 rano w kościele Św. Andrzeja Boboli, 1 Leysfield Rd. Londyn W12, po czym o godz. 12.30 nastąpi spopielenie zwłok w Mortlake Crematorium.

Z wielkim żalem żegna Ją

ZJEDNOCZENIE POLEK NA EMIGRACJI

Zamiast kwiatów na trumnę prosimy o datki na Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX lub Skarb Narodowy pod tym samym adresem. 2227/2

D.P 20.III.87

Ś. † P.

Pułkownik

MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

ur. na Kaukazie 23 lutego 1904 r., zmarła w Londynie 12 marca 1987 r.

Odznaczona Komandorią Orderu Odrodzenia Polski. Wybitna działaczka emigracji niepodległościowej. Członkini Rady Narodowej RP, b. przewodnicząca Głównej Komisji Skarbu Narodowego.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele p.w. Św. Andrzeja Boboli we czwartek 26 marca o godz. 11, po czym nastąpi spopielenie zwłok w krematorium Mortlake.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RADA NARODOWA RP
GŁÓWNA KOMISJA SKARBU NARODOWEGO

Zamiast kwiatów prośba o ofiart na Skarb Narodowy lub Fundusz Pomocy Krajowi, 43 Eaton Place, London SW1X 8BX. 2235/2

D.P. 19.3.87

Ś. † P.

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

ur. 23 lutego 1904 na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 w Londynie.

Absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie — b. komendantka główna Pomocniczej Służby Kobiet w okresie II wojny światowej.

Jej niestrudzonym wysiłkom ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet zawdzięczają swe prawa żołnierskie.

Po zakończeniu wojny była inicjatorką założenia Koła Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, którego do ostatniej chwili była przewodniczącą Rady.

Wybitna działaczka społeczna i polityczna — zajmowała kierownicze stanowiska w wielu najważniejszych organizacjach emigracyjnych. Niezłomnie wierna idei Niepodległości Polski — hojnie wspomagała wszelkie inicjatywy emigracyjne. Nie szczędziła sił i zdrowia w załatwianiu spraw pomocy dla Kraju.

W uznaniu Jej zasług była odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Drogą Komendantkę żegna z wielkim bólem

KOŁO KOBIET ŻOŁNIERZY PSZ

Zawiadomienie o dacie pogrzebu będzie podane oddzielnie. 2218/2

D.P. 20.3.87

Ś. † P.

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

długoletni i zasłużony Powiernik Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, ur. w 1904 r. na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 r. w Londynie.

Żegnamy Ją z wielkim żalem

POWIERNICY FUNDACJI
Z BRZEZIA LANCKOROŃSKICH

2231/2

T.P. 28.III.87

Ś. †

płk MARIA CECYLIA LEŚNIAKOWA

Honorowa członkini Związku SMO, zmarła w Londynie 12 marca 1987 roku.

Serdecznego Przyjaciela z żalem żegna

ŚWIATOWY ZWIĄZEK SZKÓŁ MŁODSZYCH OCHOTNICZEK

2259/1

przyszłym.

Maria Leśniakowa nie żyje

Wczoraj nad ranem zmarła w londyńskim szpitalu Hammersmith płk Maria Leśniakowa, wybitna działaczka społeczna i niepodległościowa, Komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w czasie 2 wojny światowej. DP 13.03.1987

Niecodzienne wypadki

Maria Leśniakowa nie żyje

Wczoraj nad ranem zmarła w londyńskim szpitalu Hammersmith płk Maria Leśniakowa, wybitna działaczka społeczna i niepodległościowa, Komendantka Pomocniczej Służby Kobiet w czasie 2 wojny światowej. D.P. 13.III.1987

Niecodzienne wypadki

Ś. † P.

Pułkownik

MARIA LEŚNIAKOWA

ur. 23 lutego 1904 na Kaukazie, zmarła 12 marca 1987 w Londynie.

Absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie — b. komendantka główna Pomocniczej Służby Kobiet w okresie II wojny światowej.

Jej niestrudzonym wysiłkom ochotniczki Pomocniczej Służby Kobiet zawdzięczają swe prawa żołnierskie.

Po zakończeniu wojny była inicjatorką założenia Koła Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, którego do ostatniej chwili była przewodniczącą Rady.

Wybitna działaczka społeczna i polityczna — zajmowała kierownicze stanowiska w wielu najważniejszych organizacjach emigracyjnych. Niezłomnie wierna idei Niepodległości Polski — hojnie wspomagała wszelkie inicjatywy emigracyjne. Nie szczędziła sił i zdrowia w załatwianiu spraw pomocy dla Kraju.

W uznaniu Jej zasług była odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Drogą Komendantkę żegna z wielkim bólem

KOŁO KOBIET ŻOŁNIERZY PSZ

Zawiadomienie o dacie pogrzebu będzie podane oddzielnie. 2218/2

ZHP Biuletyn Informacyjny Naczelnictwa
I/III (1987)

śp. płk Maria C. Leśniakowa, b. Prezes Głównej Komisji w latach 1979/81, zmarła 14 marca 1987 r.